

Straszyński Włodzimierz podporucznik kaw. 1910r. - inżynier, żołnierz.

REFERAT
HISTORYCZNY

Po raz pierwszy dostalem się do niewoli sowieckiej 29. IX. 39r. po rozbiciu naszych oddziałów przez Niemców pod Tomaszowem Lubelskim. Część drogi do obozu jenieckiego w Sępietowce pedzano nas piechotą; ze względu na chorą nogę siedłem z tyłu kolumny - popędzano mnie bijąc kolbą i kleiąc bagnetem. Oboz jeniecki w Sępietowce mieścił się na terenie Kaszary, spaliśmy na gołym cmentarzu (koc odebrano mi w drodze do obozu); wyżywienie w ilości minimalnej powodujące kompletnie osłabienie. Stodoła z wodą do picia najczęściej była zamknięta; otwierano ją na kilka godzin i to pociągiem w nocy. Po Kawalku mydła wydane nam w dniu zwalnienia; wobec braku mydła, wody i panującego ścisła zauszanie było w wysokim stopniu. Pomoc lekarską nie znały jedynie lekarze Polacy. Oficerów, jedynie, zmuszano do prac porządkowych. Wśród oficerów byli tam płk. Kopoc, płk. Kacierski, por. lek. Wysocki Waclaw. Po miesiącu, pod koniec października zwolniono mnie z obozu, jako podchorążego podawatącego się za szeregowca (skąd dojechałem do Wilna). Od prr. Wysockiego otrzymałem w lutym 40 r. list ze Starobiliska, jako ostatni ślad jego życia.

Po raz drugi aresztowano mnie w Wilnie 14. VI. 41 r. i wraz z rodicami (ok. 70-80 letni) zostało do Kubowska Altajskiego Kraju. Na spakowanie się dano ½ godz. czasu. Przybywających w okolicy Rubcowska Polaków zmuszano do pracy w lesie lub na roli, oddając pod sąd, lub oddierając kartki na chleb. Dla ludzi starych i słabych, a zwłaszcza dla kobiet, była to najczęściej praca ponad siły. W czasie licznych rewizji, NKWD oddawało kasztowności, dowody i dokumenty (np: metryki, dyplomy it.p.), które w większości zaginęły. Zaświadczenie o amnestii, zezwalające się na swobodę poruszenia się, otrzymałem w listopadzie 1941 r. Wyjechałem na południe i przez styczni i luty 42 r. pracowałem w Delegaturze Amb. R.P. w Dżambule.

W marcu zgłosiłem się do Kaszary, do turyjącej się tam Brygady Artylerii Atomit.

Włodzimierz Straszyński ppnr.